Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI | Kraków, poniedziałek, 24 kwietnia 1939 | Nr 112

Hitler zbiera materiały „uniewinniające“ na odpowiedź Rooseveltowi

Berlin, 23. IV. (PAT.). Ze zbliżającym się terminem przemówienia kanclerza, wyznaczonego w dwa tygodnie po nadejściu apelu Roosevelta, państwa osi podjęły zapowiedzianą przez nie kontrakcję zwróconą przeciw polityce „okrążenia“, jaką — zdaniem tutejszych kół — prowadzi Zachód, a szczególnie Londyn. Akcja trwa obecnie, jak wynika z wynurzeń kół politycznych, obejmuje ona państwa, wyliczone w apelu Roosevelta. **Berlin ze swej strony w odpowiedzi na apel prezydenta Stanów Zjednoczonych zwrócił się do poszczególnych stolic Europy z zapytaniem, czy czują się zagrożone.** W tutejszych czynnikach politycznych podkreśla się, że podobna akcja wynika z konieczności szczegółowego wyjaśnienia obecnej sytuacji politycznej, co do której wypowiedzieć się zamierza kanclerz Hitler 28 kwietnia, udzielając przed Reichstagiem odpowiedzi prezydentowi Rooseveltowi. Na odcinku jugosłowiańskim akcję taką prowadzą najwidoczniej Włochy.

Pytania postawione Holandii i innym państwom

Haga, 23. IV. (PAT). W związku z postawionymi Holandii przez rząd niemiecki pytaniami w sprawie apelu prezydenta Roosevelta prasa holenderska donosi, że rząd holenderski odpowiedział na pytania te przecząco. Pytania te brzmiały: 1) **Czy Holandia spowodowała orędzie prezydenta Roosevelta?** 2) **Czy Holandia była o nim poprzednio poinformowana?** 3) **Czy Holandia czuje się zagrożona?**

Co odpowiedziały Hitlerowi:

HOLANDIA.

Haga, 23. IV. (PAT). Rząd holenderski odpowiedział oficjalnie przecząco na trzy postawione mu pytania, dodając, że co się tyczy trzeciego zapytania — **Holandia w razie wojny europejskiej musi być gotowa do przeciwstawienia się wszelkim ewentualnościom.**

BELGIA.

Londyn, 23. IV. (PAT). Jak donoszą z Brukseli, rząd belgijski oświadczył w swej odpowiedzi na zapytanie rządu Rzeszy, **że sprawa neutralności i niepodległości Belgii, którą pośrednio porusza prezydent Roosevelt, załatwiona została przez Niemcy, W. Brytanię i Francję w r. 1937, gdy te trzy mocarstwa udzieliły Belgii gwarancji terytorialnej.** Rząd belgijski — oświadcza odpowiedź w sposób znamienny — nie ma powodów do poddawania w wątpliwość słów któregokolwiek z tych trzech mocarstw.

SZWAJCARIA.

Bern, 23. IV. (PAT). W odpowiedzi na notę kanclerza Hitlera w sprawie orędzia prezydenta Roosevelta, Rada Związkowa oświadczyła: 1) **Radzie Związkowej nie był znany zamiar prezydenta Roosevelta występowania do rządów niemieckiego i włoskiego z orędziem pokojowym, 2) Rada Federalna ufa, że neutralność Szwajcarii, której konfederacja szwajcarska bronić będzie swymi siłami zbrojnymi i którą Niemcy podobnie jak i inne sąsiadujące państwa wyraźnie uznały, zostanie uszanowana.**

LITWA.

Kowno, 23. IV. (PAT). Reuter donosi, iż rząd litewski w odpowiedzi na kwestionariusz niemiecki **powołał się na art. 4 układu z dnia 22 marca b. r., który dotyczy ustąpienia Kłajpedy,** a w myśl którego Niemcy zobowiązały się nie uciekać do siły przeciwko Litwie.

SZWECJA.

Sztokholm, 23. IV. (J. P). Szwecja odpowiedziała na zapytanie niemieckie: „Nie czujemy się zagrożeni“.

FINLANDIA.

Helsinki, 23. IV. (T. K.). Rząd fiński na zapytanie Niemiec odpowiedział, że Finlandia nie czuje się zagrożoną. Szczegółów odpowiedzi Finlandii nie opublikowano.

DANIA.

Kopenhaga, 23. IV. (K. T.). Rząd duński odpowiedział na pytanie niemieckie, że Dania nie czuje się zagrożona.

Jugosławia przyłączona do »osi«

Londyn, 23. IV. (PAT). Korespondent rzymski „Daily Mail“ wymienia następujące 6 punktów, jakie hr. Ciano przedłożył min. Markowiczowi: 1) **nowe porozumienie włosko-jugosłowiańskie,** 2) **zawarcie paktu nieagresji między Jugosławią a Węgrami,** 3) **przygotowanie bliskiej współpracy między Jugosławią a Węgrami,** 4) **zgoda Węgier na wyrzeczenie się roszczeń terytorialnych wobec Jugosławii,** 5) **gwarancje Jugosławii dla węgierskiej mniejszości,** 6) **prawo ewentualnego przystąpienia Jugosławii do paktu antykominternowskiego.**

Korespondenci pism londyńskich z Białogrodu twierdzą, że Jugosławia zgodzi się na podpisanie proponowanego jej paktu nieagresji z Węgrami tylko pod tym warunkiem, o ile do tego paktu będzie wciągnięta Rumunia.

* * *

Wenecja, 23. IV. (PAT.). Włoskie koła polityczne przewidują, że wynikiem spotkania Ciano—Markowicz, będzie potwierdzenie przyjaźni włosko-jugosłowiańskiej, opartej o białogrodzki pakt wielkanocny z r. 1937 oraz dalsza współpraca, której ostatnim etapem była wizyta min. Ciano w Belie (styczeń 1939 r.). Wyrażana tu jest również opinia, że sprawa albańska stwarza nowe podstawy do współpracy między Jugosławią a Włochami, których zamiarem jest ponadto przyczynienie się do zacieśnienia stosunków jugosłowiańsko - węgierskich oraz doprowadzenie do trwałego odprężenia pomiędzy Węgrami a Rumunią.

Kategoryczne żądania japońskie

Szanghaj, 23. IV. (PAT). Władze japońskie wystosowały formalne żądanie do rady miejskiej w Szanghaju w sprawie wydania zakazu wywieszania narodowych flag chińskich na terenach koncesji międzynarodowej i bezwzględnego zakazu wszelkich manifestacyj chińskich.

——oOo——

Francuski min. robót publicznych w Warszawie

Warszawa, 23. IV. (K). W sobotę przybył do Warszawy francuski min. robót publ. p. Anatol de Monze. Na dworcu przywitał gościa p. minister komunikacji płk. **J. Ulrych,** w towarzystwie wiceministra inż. **Piaseckiego,** oraz dyrektorów departamentu i wyższych urzędników kolejnictwa.

Wczoraj min. de Monzie złożył wizytę oficjalną min. Ulrychowi, po czym był przez niego rewizytowany w pałacu ambasady.

Dziś gość francuski brał udział w uroczystości zakończenia drugiego etapu budowy wielkiej magistrali węglowej Górny Śląsk—Gdynia. Wzięcie udziału w tej uroczystości było celem przyjazdu min. de Monzie do Polski.

Konferencje Ks. Metropolity Sapiehy w sprawie beatyfikacji Król. Jadwigi

KAP.: Bawiący w Wiecznym Mieście Ks. Metropolita krakowski dr Adam St. Sapieha odbył konferencje z postulatorem sprawy beatyfikacji Królowej Jadwigi, o. W. Topolińskim O. M. C., który mu referował postęp tej sprawy, tak bardzo leżącej na sercu całemu społeczeństwu polskiemu. — O. Topoliński przedstawił Arcypasterzowi Krakowskiemu dalszy plan akcji dotyczący w szczególności mianowania nowej komisji uczonych, przepisanej dekretem Stolicy Apostolskiej.

Polonia w Niemczech po zgonie swego wodza

Berlin, 23. IV. (PAT). Zgon przewódcy ludu polskiego w Niemczech, ks. dr Bol. Domańskiego, wywołał wśród półtora miliona Polaków w Niemczech olbrzymie wrażenie. Ze wszystkich stron Rzeszy płyną pod adresem naczelnej organizacji związku Polaków w Niemczech wyrazy współczucia i telegramy kondolencyjne. Nadeszły również depesze z Polski oraz od Polaków, zamieszkałych w innych krajach.

TESTAMENT KS. DOMAŃSKIEGO.

KAP.: Przed rokiem na kongresie Polaków w Rzeszy Niemieckiej ks. prezes Domański tak pocieszał swych Rodaków:

„My aczkolwiek głęboko pochyleni pod ciężarem krzyżów na nas spadających, rękę wysoko ku niebu podnosząc, wołamy: w górę serca! Nie traćmyż otuchy!“

Ostatnimi jego słowy przed zgonem były: „Lud polski nie da się!“

Oś Rzym - Berlin nie jest popularna w masach włoskich

Londyn, 23. IV. (PAA). Według opinii obserwatorów zagranicznych, polityka osi nie znajduje pełnego oddźwięku w masach włoskich, które z coraz większym niepokojem patrzą na rozrost potęgi niemieckiej i nieomylnym instynktem wyczuwają niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć stąd mogą dla Włoch. Ostatnie posunięcia dyplomacji włoskiej, a szczególnie zajęcie Albanii i pogłoski o przygotowujących się nowych wystąpieniach państw osi, wywołują poważne zastrzeżenia nie tylko w szerszych kołach społeczeństwa włoskiego, ale również wśród wyższych wojskowych i arystokracji włoskiej, przeciwnej wszelkiej polityce awanturniczej.

Po katastrofie „Paris“

Le Havre, 23. IV. (PAT). Wczoraj w południe „Normandie“ wyszła z suchego doku. Manewrowanie przy wyjściu olbrzyma transatlantyckiego z doku było niezwykle trudne wobec leżącego w najbliższym sąsiedztwie wraku „Paris“. Przy pomocy licznych holowników manewr udał się całkowicie i „Normandie“ stoi przycumowana przy nadbrzeżu.

Zakończenie mistrzostw Europy w Dublinie

Kolczyński mistrzem Europy — Czortek, Pisarski i Szymura wicemistrzami

W sobotę zakończyły się w Dublinie zawody bokserskie o mistrzostwo Europy. **Polska odniosła duży sukces, zdobywając mistrzostwo drużynowe Europy i złoty puchar. Indywidualnie Kolczyński zdobył tytuł mistrza Europy, a Czortek, Pisarski i Szymura tytuły wicemistrzów.**

Klasyfikacja drużynowa mistrzostw: 1) **Polska 20 pkt.**, 2) Włochy 17 pkt., 3) Niemcy 13 pkt., 3) Irlandia 12, 5) Szwecja 10, 6) Estonia 9, 7) Węgry 6, 8) Anglia 5, 9) Belgia 3, 10) Finlandia 1, 11) Łotwa 0 pkt.

Indywidualnie wyniki były następujące:

W wadze muszej Irlandczyk **Ingle** wygrał z Niemcem Obermauerem.

W wadze koguciej przyznano Włochowi Sergo zwycięstwo nad Węgrem Bondi.

W wadze piórkowej **Czortkowi (Polska)** odebrano zwycięstwo nad Irlandczykiem Dowdallem.

W wadze lekkiej Niemiec **Nuernberg** łatwo zwyciężył nad Estończykiem Kanaepi.

W wadze półśredniej Kolczyński (Polska) pokonał Szweda E. Agrena.

W wadze średniej Pisarski (Polska) przegrał na punkty z Estończykiem Raadikiem.

W wadze półciężkiej Włoch Musina odniósł nieprzekonywujące zwycięstwo nad Szymurą (Polska).

W wadze ciężkiej Szwed Tandberg zwyciężył Włocha Lazzari.

Cracovia-Union Touring 1:0 (1:0)

Tak bladego meczu już dawno publiczność krakowska nie oglądała. Do przerwy, kiedy jeszcze Cracovia grała z wiatrem, mecz był w miarę żywy i prowadzony w jakim takim stylu. Jedyna bramka padła w 8 minucie z karnego, strzelonego przez Korbasa. Cracovia miała jeszcze kilka pozycyj niewyzyskanych przez napastników biało-czerwonych.

Po przerwie poziom gry jeszcze bardziej obniżył się. Cracovia, jakby dostosowała się do bezplanowej kopaniny przeciwnika. Akcje pozbawione myśli, rwały się co chwilę. W tym okresie nawet lepszym był Union Touring. To, co zademonstrowała drużyna łódzka nie miało wprawdzie znamion żadnej klasy, ale przynajmniej była tu werwa, ochota do gry i ambicja. Nic dziwnego, że sympatia publiczności była po stronie łodzian. Ostatnie minuty przyniosły kilka groźniejszych ataków Cracovii, jednak wynik pozostał bez zmiany.

W Cracovii na wyróżnienie zasługuje Szeliga w napadzie i pomoc. U łodzian dobre było trio defensywne. Sędziował drobiazgowo p. Gruszka. Widzów 3.000.

Garbarnia pokonała Warszawiankę 2:0 (2:0)

Warszawa, 23. IV. (tel.). Wbrew powszechnym przewidywaniom Garbarnia dość łatwo uporała się z Warszawianką wygrywając 2:0, przy czym wynik został ustalony do przerwy. Garbarnia uzyskała bramki w 26 minucie przez Skórę i w 40 minucie przez Wróbla. Drużyna krakowska była lepszą i bardziej bojową. Widzów 2.500.

Ruch pokonał AKS 3:2 (2:1)

Katowice, 23. IV. (tel.). 8 tys. widzów oglądało w Chorzowie mecz dwóch rywali śląskich **Ruchu i AKS.** Zwyciężył zasłużenie Ruch, będąc o cień lepszym. Prowadzenie uzyskał dla Ruchu już z początkiem gry Peterek z karnego. Wkrótce wyrównał Piątek. Nie długo jednak utrzymał się wynik remisowy, albowiem Wilimowski wyzyskał zgrabnie sytuację i zdobył prowadzenie dla Ruchu. Po przerwie gra trochę zaostrzyła się. Kiedy w 17 min. wyrównał znowu Piątek zdawało się, że jednak tradycja zostanie przełamana. Tymczasem na 10 minut przed końcem Wilimowski z przeboju uzyskał trzecią a zarazem zwycięską bramkę.

Na meczu był obecny p. Kałuża, który nie był zadowolony z formy graczy, zwłaszcza przeznaczonych do reprezentacji.

Pogoń-Polonia 3:2 (1:0)

Lwów, 23. IV. (Tel.) Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Pogoni chociaż Polonia okazała się drużyną b. dobrą. Bramki dla Pogoni zdobyli Matias, Dreher i Majowski. Dla Polonii obydwie Odrowąż. Polonia przy stanie 2:0 dla Pogoni zdołała wyrównać i dopiero bramka zdobyta przez Majowskiego zadecydowała o wyniku. Najlepszym na placu był Szczepaniak. Wasiewicz wypadł korzystniej od Nyca. Widzów 3.000. Sędziował p. Seidner.

Warta-Wisła 4:1 (1:0)

Poznań, 23. IV. (tel.). Przy wietrznej pogodzie odbył się tutaj mecz między Wisłą a Wartą zakończony wysokim zwycięstwem Warty w stos. 4:1 (1:0). Początkowo gra była wyrównana, jednak po zdobyciu przez Wartę w 10 min. pierwszej bramki, Wisła raczej ograniczyła się do defensywy. Krakowianie grali słabiej niż zwykle, zwłaszcza w linii ataku. Bramki dla Warty uzyskał w 10 min. Szerfke. Po przerwie z karnego Nawrat, a w 14 min. Gendera. Jedyną bramkę dla Wisły zdobył w zamieszaniu podbramkowym Artur w 29 min. Wynik dnia ustalił Szerfke w 40 min. Sędziował słabo p. Pichelski. Widzów 4.000.

TABELA LIGOWA:

1) Ruch	4	6:2	13:5
2) Cracovia	3	6:0	5:2
3) Warta	3	4:2	12:4
4) Pogoń	3	4:2	9:7
5) Wisła	3	4:2	6:6
6) Garbarnia	4	4:2	7:9
7) Polonia	3	2:4	6:5
8) A. K. S.	3	2:4	6:7
9) Warszawianka	3	0:6	1:9
10) Union-Touring	3	0:6	1:11

———:o0o:———

Kusociński pokonał Nojego o 10 metrów w biegu na przełaj o puchar „Kuriera Warszawskiego" na dystansie 4.200 m. Czas Kusocińskiego 12.08. Jest to pierwsze zwycięstwo Kusocińskiego nad Nojim.

W biegu kolarskim na przełaj we Lwowie o mistrzostwo Polski na dystansie 30 km. pierwszy do mety przybył **Napierała (Wa)** w czasie 1:18.21 przed Brzeźnickim (Wa) i Wandorem (Kraków).

Sygn. akt. I. Km 1551/36, I. Km. 1511/35, I. Km. 1702/36, I. Km. 1235/37.

Obwieszczenie

o pierwszej licytacji nieruchomości lwh. 246 i 499 ks. gr. gm. kat. Strusina, stanowiącej własność Adama i Julii Sekułowiczów.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, rewiru I urzędujący w Tarnowie przy ul. Szopena 4, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1939 r. od godz. 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tarnowie Nr 117, III. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh. 246 i 499 ks. gr. gm. kat. Strusina, stanowiących jedną całość gospodarczą. Na parcelach tych stoi stary dom murowany parterowy obejmujący jedno mieszkanie składające się z pokoju i kuchni oraz prymitywnie urządzona dwuizbowa piekarnia ze starym piecem na opalanie drzewem. Budynek posiada instalacje wodociągową i elektryczną, położonej w Tarnowie przy ul. Krakowskiej, powiecie Tarnowskim województwie Krakowskim, obejmującej powierzchni 271 m^2, która stanowi własność Adama Sekułowicza i Julii z Krzysztofików Sekułowiczowej po połowie. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Okręgowym w Tarnowie. — Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł 9.142 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł 6.856,50.

Licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł 914 gr 20, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnów, dnia 15 kwietnia 1939 r.

Tad. Jurand-Zajtz
Komornik rew. I.

Tabela krakowskiej Ligi Okręg.

1 Fablok	14	24:4	47:18
2 Olsza	14	20:8	35:20
3 Krowodrza	15	19:11	31:20
4 Tarnovia	12	16:8	28:17
5 Podgórze	13	13:13	19:16
6 Chełmek	14	13:15	27:25
7 Mościce	14	13:15	30:28
8 Zwierzyniecki	14	11:17	15:32
9 Makkabi	12	7:17	17:35
10 Korona	15	7:23	21:37
11 Grzegórzecki	13	7:19	15:37

Fablok pokonany przez ZS Chełmek 1:3

Chełmek, 23. IV. (tel. wł.). Niespodziewane zwycięstwo nad liderem Ligi krak. Fablokiem odniósł Z. S. Chełmek w stos. 3:1 (2:0). Gra była ciekawa do przerwy przewagę miał Chełmek strzelając bramki przez Czajora i Pszczółkę. Po przerwie gra się wyrównała, a pod koniec silną przewagę miał Fablok. Gdy Klimza strzelił z karnego dla Fabloku bramkę i Fablok miał silną przewagę, zdawało się, iż nastąpi wyrównanie. Jednak niespodziewana bramka uzyskana przez Czajora przypieczętowała przegraną drużyny chrzanowskiej. Wyróżnił się w Chełmku Zatorski, który zahamował parę Klimza—Riesner. Sędzia p. Zapiór. Widzów 3.500 tys.

KORONA — OLSZA 4:4 (1:3)

(tk) Olsza zagrała dobrze tylko do przerwy. Później pewna zwycięstwa, zlekceważyła przeciwnika i utraciła jeden punkt na swoim boisku. Atak zaś Korony, który składa się z młodych a utalentowanych graczy, przy jeszcze większym szczęściu mógł uzyskać zwycięską bramkę, która by przyniosła dwa takie dla niej cenne punkty. Z początku drugiej połowy, kiedy Olsza prowadziła już 4:1, Korona w przeciągu 7 minut strzela trzy bramki, i omal nie wygrała. Syrek z Korony był najlepszym graczem z obu drużyn, który też dla swojego klubu zdobył 2 bramki. Dalsze bramki zdobyli dla Korony Ursyn i Arsenicz. Dla Olszy Michalak, Giergiel, Stankusz i Syrek samobójczą. Sędziował p. Stopa dobrze.

MOŚCICE — KROWODRZA 2:1 (2:1)

Mościce, 23. IV. (tel. wł.) Dobra forma, jaką ostatnio wykazała drużyna Mościc w ostatnich meczach znalazła potwierdzenie w nowym zwycięstwie odniesionym dziś nad jedną z najlepszych drużyn Krakowa Krowodrzą. Mimo strzelenia przez krakowian z początkiem gry bramki w zamieszaniu podbramkowym, Mościce nie zrezygnowały z walki, ale skutecznie zaczęły atakować i zdobyły dwie decydujące bramki przez Orlika i Cholewę. Gra była bardzo ładna i ciekawa. Sędziował p. Scherer.

MAKKABI — ZWIERZYNIECKI 2:0 (1:0)

Makkabi zwyciężyła zasłużenie. — Bramki dla zwycięzców strzelili Hauptmann i Spanauf. Sędziował dobrze p. Pryk. Dopuścił jednak niepotrzebnie do zbyt ostrej gry.

GARBARNIA I-b — PODGÓRZE 1:0 (0:0)

(c) Zawody te o puchar KZOPN stały na niskim poziomie. Gra była nieciekawa i nudna. Bramkę dla zwycięzców uzyskał Bystroń. Sędzia p. dr Lustgarten.

WISŁA I-b — GRZEGÓRZECKI 6:2 (3:1)

(f) W drugim meczu o puchar KZOPN. Wisła odniosła zupełnie zasłużone zwycięstwo nad bardzo słabą obecnie drużyną Grzegórzeckiego. Gra ostra. Bramki dla Wisły strzelili Obtułowicz 3, Cholewa Cisowski i Kidacki po 1, — dla Grzegórzeckiego Strugała i Krempel. Sędzia p. Medwin dobry.

TARNOVIA — CRACOVIA I-b 2:1 (0:1)

Tarnów, 23. IV. (AJ). Mimo prowadzenia do przerwy, ze strzału Pławka, Cracovia zeszła z boiska pokonana nie wytrzymując przez siebie narzuconego tempa. Tarnovia początkowo grała słabiej, lecz w miarę zwolnienia nacisku ze strony Cracovii rozegrała się i zdobyła dwie bramki przez Roika z karnego i ze strzału Kokoszki. Sędziował p. Bochenek.

———oOo———

Polska reprez. w koszykówce przegrała z repr. Łotwy 18:42 (4:12) w meczu koszykówki rozegranym w sobotę w Rydze. Polacy byli za powolni. Gdy grała piątka poznańska Kasprzak, Patrzykąt, Śmigielski, Grzechowiak, Łój przewaga Łotyszów była stosunkowo nieznaczna. Gdy zagrała piątka rezerwowa Łotysze mieli znaczną przewagę.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK, 24 KWIETNIA. Św. Jerzego, męczennika, patrona rycerzy.

Wschód słońca o godz. 4,22, zachód o godz. 18,47. Długość dnia 14 godzin 25 minut.

——oOo——

Kronika krakowska

UROCZYSTOŚCI KU CZCI O. BRATKOWSKIEGO. W niedzielę odbyły się w Krakowie uroczystości ku uczczeniu 25-ej rocznicy zgonu O. Stefana Bratkowskiego T. J. O godzinie 8 ks. Biskup dr Rospond odprawił w kościele św. Barbary Mszę św. Kazanie wygłosił O. Jan Rostworowski T. J. Po Mszy św. nastąpiło odsłonięcie pamiątkowej tablicy na kościele św. Barbary od strony pl. Mariackiego. W południe w sali teatralnej Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej odbyła się uroczysta akademia.

„TEOLOGIA DLA ŚWIECKICH". Wykłady Studium Teologicznego rozpoczną się w trzecim trymestrze w czwartek dnia 27 bm. o godz. 8 i odbywać się będą tak jak dotychczas w sali Nr 66.

WYSTAWA DARÓW NA FON i FOL. W lokalu LOPP przy ul. Karmelickiej 34 urządzona została wystawa darów złożonych przez społeczeństwo krakowskie w naturze na Fundusz Obrony Narodowej i Fundusz Obrony Lotniczej.

KURATORIUM SZKOLNE — OTRZYMA NOWY GMACH. W bieżącym roku zostanie rozpoczęta budowa nowego gmachu kuratorium szkolnego na parceli przy Alei Słowackiego, róg ul. Łobzowskiej. Prawdopodobnie już z końcem roku 1940 biura kuratorium zostaną przeniesione do nowego gmachu. W nowym budynku będzie się również mieścić centralna biblioteka dla nauczycielstwa.

ZAGINĄŁ ARCHITEKT, CHORY NA ZANIK PAMIĘCI. Z domu przy ul. Jaskółczej 4 wydalił się 45-letni St. Porębski, częściowo sparaliżowany, chory na zanik pamięci.

——oOo——

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Niedziela, 23. IV. po poł. „Temperamenty"; wiecz. „Obrona Ksantypy".

Wtorek, 25. IV. „Obrona Ksantypy".

Środa, 26. IV. „Obrona Ksantypy".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: „Ultimatum" i „Kibic"

APOLLO: „Dr Murek" (Brodniewicz, Nora Ney).

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 24—27 kwietnia 1939 r. włącznie „Ósma żona sinobrodego". Claudette Colbert i Gary Cooper.

MUZEUM wyświetla w sobotę 22-go, w niedzielę 23-go i w poniedziałek 24-go film p. t. „Buziaczek", (Shirley Temple).

L. O. P. P.: „Maria Antonina" (Norma Shearer) i „Subretka" (Olympia Bradna).

PROMIEŃ: „Szarża lekkiej brygady".

SCALA: „Trzech przyjaciół".

STELLA: „Historia jednej nocy" (Ch. Boyer); „Miasto w płomieniach" (E. Lowe).

SZTUKA: „Miłość na śniegu" (Anny Ondra).

UCIECHA: „Włóczęgi" ze Szczepkiem i Tońkiem.

WANDA: „Cytadela" (Złudzenia życia). W rol. głównych: Rosalind Russel, Robert Donat.

ŚWIT: „Żółte cienie".

——oOo——

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro we wtorek oraz w środę po cenach zniżonych **„Obrona Ksantypy"**, komedia L. H. Morstina, w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza, z A. Matusiakówną, K. Opalińskim, K. Szubertem i Z. Mrożewskim w rolach głównych.

DZIŚ PREMIERA „WERTHERA" W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Dziś w poniedziałek wykonana zostanie po raz pierwszy w Krakowie melodyjna opera J. Masseneta **„Werther"**, której muzyczne przygotowanie spoczywa w rękach dyr. **W. Berdiajewa.** Do wykonania partii tytułowej zaproszony został **Jean Gatti**, pierwszy tenor oper francuskich i szwajcarskich. Partnerką jego będzie **Zofia Fedyczkowska**, primadonna opery warszawskiej, zaś barytonową partię Alberta wykona znany i ceniony artysta **Zenon Dolnicki.** Dalszą obsadę stanowią: **A. Mazanek** (Sędzia), **M. Feherpataky** (Zosia), **W. Geiger i A. Wolak.** Reżyserię prowadzi **J. Stępniowski.**

——:oOo:——

Pogrzeb śp. dra Z. Wusatowskiego

W ubiegłą sobotę o godzinie 15-tej odbył się w Krakowie pogrzeb śp. mec. **dra Zygmunta Wusatowskiego.** Orszak pogrzebowy poprzedzany orkiestrą wojskową i kompanią honorową ruszył z kaplicy szpitala garnizonowego i przeszedł ulicami miasta na cmentarz wojskowy. Kondukt prowadził kapelan wojskowy w otoczeniu duchowieństwa świeckiego i zakonnego. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele palestry z dziekanem Rowińskim na czele, sądownictwa, korpus oficerski i reprezentanci Stronnictwa Ludowego z posłem drem Kiernikiem na czele. Nad mogiłą przemówił wicedziekan Izby Adwokackiej dr Marekowski imieniem kolegów Zmarłego oraz adw. dr Grodzki imieniem Stronnictwa Ludowego.

Zjazd delegowanych K. S. M. Ż. archidiecezji krakowskiej

W niedzielę odbył się w Krakowie XIV Zjazd **delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej archidiecezji krakowskiej.** Zjazd rozpoczął się Mszą św., którą w kościele Najśw. Panny Marii o godzinie 9 odprawił ks. Infułat dr Kulinowski. Kazanie wygłosił ks. kan. **Ryba.** — Obrady Zjazdu toczyły się w Domu Katolickim. Na Zjeździe było reprezentowanych 216 oddziałów, obecnych było 770 druhen, w tym 355 delegowanych. Druhny przybyły w malowniczych strojach ludowych. W prezydium Zjazdu zasiadły panie: prezeska p. **Anna Madeyska**, wiceprezeska p. **Merunowiczówna**, sekretarka generalna p. **Anna Orłowska.** Zjazd zaszczycił swą obecnością ks. Biskup dr **Stanisław Rospond.** Wzięli w nim udział: starosta powiatowy p. dr **Łach**, przedstawiciel wojskowości płk. **Madejski**, kuratorium dr **Siemieński**, przedstawiciel Zarządu miasta dr **Medwecki.**

Po otwarciu Zjazdu przez prezeskę p. Orłowską, pierwszy przemówił ks. Biskup **Rospond**, wspominając o ważnych zadaniach, jakie spoczywają na K. S. M. Ż. Członkinie K. S. M. Ż. powinny świecić przykładem; mogą one zrobić wiele dobrego w życiu rodzinnym i społecznym przez swoją wierność dla zasad religii i miłość Ojczyzny. Z kolei przemówienia powitalne wygłosili pp. **Medwecki, Gaweł**, dr **Siemieński**, p. **Świerkoszówna**, imieniem K. S. K. dr **Włodkowa**, imieniem K. S. M. M. ks. **Długoszewski.**

Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia przedstawiła sekretarka p. **Orłowska.** Ze sprawozdania wynika, że

Stowarzyszenie liczy 320 oddziałów, liczba członkiń zaś 10.572, tzn. o 2.312 więcej niż w roku poprzednim.

W pracy Stowarzyszenie stosowało się do wskazań Episkopatu. Program pracy obejmował działy: organizacyjny, religijny, kulturalno-oświatowy, wychowania obywatelskiego, przysposobienia rolniczego i wychowania fizycznego.

Po zatwierdzeniu sprawozdań i udzieleniu Zarządowi absolutorium, p. **Merunowiczówna** wygłosiła referat ideowy pt.: **„Uchwały I Synodu Plenarnego w pracy K. S. M. Ż.".**

Z kolei nastąpiły wybory **uzupełniające.** Na wniosek komisji-matki wybrano do Zarządu p. **Helenę Merunowiczównę, Elżbietę Sapieżankę**, druhnę **Helenę Warchałównę** i druhnę **Piechównę.** Do komisji rewizyjnej wybrano pp. **Adelę Zollową**, mgra **Józefa Lubowieckiego** i dra **Antoniego Mazanka.**

Następnie druhna Widlarzówna z Choczni, wygłosiła wyróżniony na konkursie referat pt.: **„Druhna przykładem w życiu codziennym"**, zaś p. Wenke referat o przysposobieniu kobiet do obrony kraju.

Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

„I. Zjazd delegowanych K. S. M. Ż. archidiecezji krakowskiej zwraca się do wszystkich druhen, by wobec zagrożenia Ojczyzny przez jej odwiecznych wrogów, wykazały jak największą gorliwość w organizowaniu służby pogotowia i popieraniu F. O. N.

II. K. S. M. Ż. jako organizacja katolicka jest świadoma tego, że jednostki i narody największą siłę czerpią z Boga. Przeto wymaga od druhen, by usilnie starały się trwać zawsze w stanie łaski poświęcającej, a ducha umacniały w kółkach wykształcenia religijnego, które winny istnieć w łonie każdego oddziału".

Trzecia rezolucja nakłada na Zarządy okręgowe obowiązek troski o to, by w każdej miejscowości był oddział K. S. M. Ż. W czwartej rezolucji podkreślono ważność karności organizacyjnej. — Wreszcie w piątej postawiono zasadę, że nie powinno być oddziału bez biblioteki, świetlicy i kilku dobrych pism.

Zjazd zakończono odśpiewaniem: **„Boże coś Polskę".**

Walne zebranie Związku Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia

św. Wincentego a Paulo

W sobotę odbyło się w Domu św. Wincentego a Paulo przy ul. Warszawskiej, Walne Zebranie **Związku Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.** Przewodniczył ks. prałat dr **Bohdan Niemczewski.** Na wstępie odmówiono modlitwę do Ducha Św. Po krótkim czytaniu duchownym prezydentka Rady Centralnej p. **Franciszka Potocka** powitała gości i delegatki, po czym obrady zagaił ks. dr **Norbert Kompalla.** Z kolei sekretarka p. **Janina Gumowska** odczytała protokół z ostatniego Walnego Zebrania, skarbniczka p. **Scheybalówna** złożyła sprawozdanie kasowe za rok 1938, zaś p. **Gumowska** sprawozdanie z działalności Zw. St. P. M. za rok 1938. Sprawozdanie daje obraz ofiarnej i pożytecznej działalności Pań Miłosierdzia. Jeśli chodzi o Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w Krakowie, to liczy ono

159 członkiń czynnych, 519 członkiń wspierających i 335 dobrodziejów. Stowarzyszenie wspiera 338 rodzin i 317 osób samotnych.

Nadto Stowarzyszenie dawało pomoc lekarską chorym, starało się o pracę dla ubogich, dbało również o ich religijność, chrzest dzieci i uprawnienie tzw. dzikich małżeństw. W Domu św. Wincentego przy ul. Warszawskiej mieści się **kuchnia dla zubożałej inteligencji, ucząca się młodzieży i robotników, szwalnia, mleczarnia higieniczna i biuro pośrednictwa pracy dla służby domowej.**

Po sprawozdaniach p. **Maria Liniewiczowa** z Katowic wygłosiła referat pt. **„Opieka nad rodziną aktualnym zagadnieniem Pań Miłosierdzia".** Na zakończenie przemówił ks. prałat **Niemczewski**, zachęcając panie do dalszej pracy.

Następnego dnia o godzinie 8 ks. dr Kompalla odprawił Mszę św. w kaplicy S. S. Miłosierdzia, po czym odbyły się dalsze obrady. Referat pt.: **„Praca społeczna a miłosierdzie"** wygłosiła p. **Róża Łubieńska.** Obrady zakończyły się przemówieniem ks. dr. Kompalli.

——oOo——

Sejm kupiecki

W niedzielę dnia 23 bm. odbyło się w sali Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Loretańskiej **Walne Zgromadzenie Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej** pod przewodnictwem starszego K. K. K. **Eugeniusza Jakubowskiego.** Przemówienie imieniem władz szkolnych wygłosił wizytator **Witkowski.** Sprawozdanie z działalności K. K. K. za rok 1938 złożył sekretarz generalny dr **Adam Dobrowolski**, sprawozdanie kasowe **dyr. Czesław Czernecki**, sprawozdanie komisji kontrolującej dyr. **Edward Pompa.** O zagadnieniach kredytowych mówił, p. **St. Sierotwiński.**

Po uchwaleniu absolutorium dokonano **wyborów uzupełniających.** Wybrani zostali radcami: **Czesław Czarnecki, Józef Fiszer, Leopold Jasiński, Jan Stefan Kuhn, Andrzej Lankosz, Romuald Ratyński, Stanisław Rąb**, zastępcami: **St. Jędrszczyk, Kaz. Laskowski, Tad. Zydroń.** Do Komisji Rewizyjnej: **Witold Dynowski, Bartłomiej Furowicz, Edward Pompa, Włodz. Pyzik, Wiesław Szajdakowski.**

W dyskusji zabierali głos: przewodniczący sekcji kolonialno-spożywczej p. **J. Bobrowski**, przewodniczący sekcji restauratorów p. **Fr. Międzik** i inni.

Sygn. akt. II. Km 224/39, 982/38, 184/39, 930/38, 246/39, 1002/38, 1102/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowie, rewiru II Stefan Syrek, mający kancelarię w Tarnowie, ul. XX. Sanguszków 10, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 maja 1939 **r.** o godz. 8,30 w Szynwałdzie, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Bronisławy z Garlickich Ogórkowej i Józefa Ogórka, składających się z 50 kóp pszenicy niemłóconej, 30 kóp żyta niemłóconego, 1 szafy dębowej, 1 krowy maści czerwonej, 1 aparatu radiowego czterolampowego z akumulatorem, 1 powozu na resorach obitego skórą, 1 konia maści gniadej, 1 ogiera maści ciemno-gniadej, oszacowanych na łączną sumę zł 3.380,—.

Stefan Syrek,
Komornik Sądu Grodzkiego
w Tarnowie, rewiru II.

Niemcy wzorem dla Czechów

Praga, 23. IV. (B. Z.) W dniu 21 b. m. przed południem odbyło się w gmachu dawnego parlamentu czechosłowackiego pierwsze posiedzenie członków komitetu wspólnoty narodowej oraz nowomianowanych komisarzy obwodowych i okręgowych tworzącego się czeskiego totalitarnego stronnictwa. Na posiedzeniu tym wygłosił przemówienie prezydent Hacha w charakterze „wodza“ wspólnoty narodowej oraz zastępca jego Adolf Hruby. W przemówieniu swym prezydent **Hacha zapowiedział m. in., że naród czeski, w którym dotychczas każdy człowiek reprezentował odrębny kierunek, musi być zjednoczony bez reszty. Zjednoczony naród niemiecki ma być wzorem dla narodu czeskiego.**

—oOo—

Radio

RADIO A MOBILIZACJA OPINII PUBLICZNEJ.

Żyjemy w okresie doniosłych przemian, odbywających się bezpośrednio w naszym sąsiedztwie. — W przeciągu zaledwie jednego roku byliśmy świadkami wielu zmian granicznych między poszczególnymi państwami. Widzieliśmy, jak dwa narody utraciły niepodległy byt państwowy, a terytoria ich zostały włączone do państwa sąsiedniego. To zajęcie odbywało się w tempie błyskawicznym przy całkowitej bierności tych narodów.

Te wielkie zwycięstwa Niemców w Europie Środkowej, jak również ogromna szybkość, z jaką zostały odniesione, możliwe było tylko dzięki temu, że kanclerz Hitler potrafił zmobilizować opinię narodu niemieckiego i skierować ją na tory bojowe, ekspansywne, zdobywcze. Jednym z najważniejszych środków, służących do mobilizacji opinii publicznej Niemiec było radio.

Radioabonenci polscy, ci, którzy posiadają radioaparaty lampowe, niejednokrotnie mieli okazję słuchać transmitowanych przez niemieckie stacje nadawcze manifestacyj, jakie odbywały się w Niemczech przy najróżniejszych okazjach. Już z samego przebiegu, z samego tonu manifestacji, nie rozumiejąc nawet języka — można było odczuć co one wyrażają. Naturalnie, że takie transmisje musiały działać nie tylko na samych Niemców, ale i na tych, przeciwko którym manifestacje były skierowane.

Pocóż zresztą szukać przykładów niemieckich, skoro sami możemy je odnaleźć we własnych przeżyciach. **Kiedy w marcu ubiegłego roku zła kula litewskiego strażnika granicznego przecięła pasmo życia młodego żołnierza polskiego, kaprala St. Serafina,** stojącego na naszej północnej granicy na straży spokoju i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, cały Naród Polski zawrzał oburzeniem. W najważniejszych ośrodkach kraju odbywały się wielkie manifestacje, żądające ukarania niesfornego litewskiego sąsiada i uregulowania wzajemnych stosunków zgodnie z interesem Polski. Dzięki temu, że transmitowane były manifestacje te przez P. Radio, cały kraj, całe społeczeństwo mogło się do nich przyłączyć. Mając za sobą jednolitą opinię całego społeczeństwa polskiego, zmobilizowaną przede wszystkim przez radio, Rząd Polski mógł wystąpić z ultymatywnym żądaniem pod adresem Litwy. I Litwa musiała zgiąć się przed wolą Narodu Polskiego.

Świadkami i współuczestnikami tych samych zjawisk byliśmy we wrześniu ubiegłego roku, **kiedy rozstrzygały się losy Czecho-Słowacji i Śląska Zaolziańskiego.** I wówczas na terenie całego kraju odbywały się manifestacje, domagając się zwrotu zagrabionych Ziem Śląskich. I wówczas najmniejsze nawet osiedla dzięki transmisjom radiowym mogły w tych manifestacjach brać udział i swój głos dołączyć do głosu całego społeczeństwa. Ponadto Naród Polski, zamieszkały na Śląsku Zaolziańskim, z transmisyj radiowych dowiadywał się, że społeczeństwo polskie nie pozwoli na dalsze pozostanie braci śląskich w niewoli i zrobi wszystko, aby mogli wrócić do Macierzy. Po szczęśliwym przyłączeniu Śląska, o czym cała Polska dowiedziała się przede wszystkim z głośników radiowych, znów w całym kraju mogły się odbyć manifestacje, tym razem już radosne.

Już z tych dwóch przykładów widać dokładnie, jak olbrzymią rolę spełnia radio w takich wypadkach, gdy w krótkim czasie trzeba zmobilizować całą opinię publiczną kraju.

Obecna sytuacja międzynarodowa najeżona jest wieloma trudnościami. Naród Polski musi być całkowicie przygotowany na każdy wypadek, czekać musi na decyzje w pełnej gotowości. Decyzje te podane będą przede wszystkim za pośrednictwem radia. Radioaparat będzie znów tym łącznikiem, który przyczyni się do trwałego zespolenia głosu i uczuć wsi z uczuciami całego Narodu Polskiego.

Radioaparat jest więc równie ważnym środkiem obrony kraju, jak armata, samolot, czy karabin.

Programy stacyj radiowych

WTOREK, 25 KWIETNIA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Pogadanka dla dzieci; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd aktualności; 16.30 Pieśni poszukiwaczy złota; 16.50 Felieton; 17.05 Sonata R. Straussa; 17.30 „Z pieśnią po kraju“; 18.05 Płyty; 18.30 Audycja dla robotników; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.00 Audycja dla wsi; 20.35 Audycje informacyjne;21.00 Koncert; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

Kraków. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 11.15 Płyty; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Program na jutro; 14.55 Wiadomości gospodarcze; 15.15 „Czy wiecie że“; 18.05 „Koryfeusze polskiej gry skrzypcowej“; 18.20 Płyty; 20.00 Płyty; 22.55 Lokalne wiadomości.

Lwów. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 11.15 Płyty; 14.00 Płyty; 14.30 Poradnika rodzicielski; 14.45 Wiadomości gospodarcze i giełda; 14.55 Program na jutro; 15.15 Nowości radiotechniczne; 18.05 Wiadomości bieżące; 18.20 Płyty; 20.00 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna.

Katowice. Godz. 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.15 Płyty; 14.00 Wiadomości gospodarcze; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 Audycja dla dzieci; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.15 Gawęda; 18.05 Płyty; 18.25 Wiadomości sportowe; 20.00 Audycja z Zagłębia; 22.55 Komunikat bieżący.

Program stacyj zagranicznych. Godz. 20.00 **Radio Romania.** Koncert symfoniczny. 20.30 **Strasburg.** Koncert symfoniczny. 20.30 **Wieża Eiffla.** Koncert symfoniczny. 20.30 **Bordeaux.** Koncert symfoniczny. 20.30 **„Zygfryd“** — opera. 22.00 **Budapeszt.** Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej.

Premiowanie pożyczek oszczędnościow.

Dnia 20 kwietnia 1939 r. odbyło się w PKO. dziesiąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV. W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1939 r.

Premie po zł 1.000 — padły na nr nr: 339.026, 351.688, 364.101, 374.087, 391.325.

Premie po zł 500 — padły na nr nr: 300.718, 301.747, 302.502, 306.470, 318.250, 320.503, 324.315, 331.730, 335.055, 336.745, 344.454, 348.762, 352.826, 356.265, 357.726, 364.160, 365.347, 367.743, 371.925, 380.906, 386.242.

Premie po zł 250 — padły na nr nr: 300.737, 300.872, 303.378, 304.832, 307.772, 307.827, 310.153, 311.924, 313.859, 314.888, 315.569, 316.468, 317.059, 321.641, 323.024, 323.053, 323.445, 326.157, 329.217, 329.278, 332.285, 339.200, 342.727, 344.407, 350.268, 352.589, 354.466, 355.095, 356.911, 357.978, 358.408, 358.548, 361.482, 361.527, 364.800, 365.184, 368.957, 370.863, 374.173, 374.931, 374.963, 375.681, 376.714, 377.074, 377.591, 379.511, 379.877, 380.773, 380.782, 384.197, 385.377, 386.195, 386.887, 387.367, 387.935, 388.262, 389.946, 390.705, 391.684, 393.062, 394.501, 395.785, 397.242.

Poza tym padło 210 premij po zł 100.

ANDREW SOUTAR. 24

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

Baxter wziął wycinek z gazety i przeczytał.

— E, ja wiem, kto to napisał — uśmiechnął się znacząco. — Lord Dargot. Słyszał pan o nim?

— Nazwisko wydaje mi się znajome. Czy on tu często przychodzi?

— Teraz nie, ale dawniej było go tu pełno. Uchodzi za jednego z naszych najwybitniejszych egiptologów.

— Nie chcę mu ubliżać, ale nie przypominam sobie, żebym kiedy co czytał jego pióra prócz tego artykułu.

— Niech pan idzie do działu referencyjnego, to pan się dużo dowie o Dargotach. Może to pana zainteresuje.

— Dobra myśl! — Spinnett oddalił się leniwym krokiem.

Musiał minąć otwarte wejście do sali, w której widział Janith O'Mallory z narzeczonym. Teraz była sama. Podniosła oczy i spotkała się z jego wzrokiem. Chciała wstać, lecz on dotknął klapy kurtki, więc usiadła. Był to znak, że nie życzy sobie być poznanym.

Zrozumiała.

Spinnett poszedł do biblioteki referencyjnej i tam wyszukał sobie „Dargotów“.

Tymczasem Janith czekała na Dennisa, który poszedł nadać telegraficznie zgłoszenie w sprawie wakującej posady. Upłynęło dziesięć minut, i nie wracał. Janith zaczęła się niecierpliwić. Wtem wszedł Streeber, właśnie tego dnia rano zwymyślany przez lorda Dargota za opieszałość, i pobiegł do niej, mocno poruszony, ze słowami:

— Proszę pani, ten młody człowiek, który tu z panią siedział...

Janith skoczyła na równe nogi.

— Co się stało?

— Widziałem, jak stąd wyszedł...

— I co? I co? — pytała przestraszona.

— Przykra nowina: miał wypadek, ledwie wyszedł za bramę...

— O! mój Dennis! Mój chłopiec!...

— Zabrali go do szpitala. Jeżeli mogę pani w czym pomóc, jestem do usług.

— Do szpitala? Do którego szpitala?

Nie odpowiedział. Janith pozwoliła się wziąć pod rękę i wyprowadzić z Muzeum i za bramę. Podjechała wolna taksówka. Streeber zawołał na szofera (był to Horan) i podał nazwę szpitala, Janith wsiadła, a on za nią. Pośpieszył się, ale ona lepiej się pośpieszyła. Otworzywszy przeciwległe drzwiczki, wyskoczyła na jezdnię. Zobaczyła Dennisa, wracającego do muzeum. Łotrzykowie umknęli.

Młoda para spotkała się na chodniku

— Byłbym przysiągł, że widziałem, jak wysiadałaś z taksówki — rzekł on.

— To musiał być ktoś inny.

Janith nie zamierzała opowiadać narzeczonemu, co ją spotkało. Przeszła w szkole Spinnetta świetny trening. Dziwna rzecz! Posądziła o zorganizowanie napadu swego mistrza. Spinnett miewał wręcz dziecinne pomysły. Drwiłby z niej, że dała się nabrać na stary kawał, i miałby z tego wielką uciechę.

Narzeczeni odeszli w kierunku Oxford Street. Janith tuliła się mocno do ramienia swego chłopca.

A w czytelni Spinnett dociągnął dzieje rodu d'Argotów do roku 1553, kiedy to Filip Hiszpański, przybywszy do Anglii ze swoimi grandami, pomógł Marii zatopić we krwi ulice Londynu. Zdaniem Spinnetta taki początek sławy rodu nie był ostatecznie godny pozazdroszczenia. Ścinanie głów i palenie na stosie należało w tych krwawych czasach do całkiem powszednich wydarzeń. Spinnett miał poczucie humoru. Wybrał sobie z rozdziału jeden ustęp.

— Jeżeli jeszcze kiedy spotkam tego Dargota i zacznie mi się hycel chełpić swoim rodem, przeczytam mu ten kawałek — postanowił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.